

LUD

NR. 4 | CURITIBA, 21 STYCZNIA 1953 | ROK XXVIII
DE JANEIRO DE

Proprietário: Dr. ANTONIO FIRAKOWSKI | Diretor: Dr. EDVINO TEMPSKI

Toda correspondência, cartas de valor e cheques dirigir à:
Wszelka korespondencję, listy pieniężne i czeki adresować:
REDAÇÃO DO "LUD", CAIXA POSTAL 153, CURITIBA, PARANÁ

ADMINISTRAÇÃO: Alameda Cabral 846, przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8 — 12 i 14-ej do 16-ej godz; tel.: 1-4-9-3
REDAÇÃO (ten sam adres) przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-ej i pół do 11-ej i pół godziny.

Anúncios: Nas páginas de anúncios: cada centímetro quadrado — Cr\$ 1,50; sobre os anúncios semestrais, anuais e no texto — a tratar.

Prenumerata roczna w Brazylii (Argentynie i Urugwaju) Cr. 70,00.
W innych krajach Cr. 100,00. — Cena egzemplarza w Kurytybie Cr. 1,50.

Poczta Lotnicza: kiosk gazety i pocztę, av. São João
SAO PAULO — Livraria da Estação da Luz, Saguaó Principal — Cr.2,00
PORTO ALEGRE — (P. Alfandega 38 i P. Abrigo Parobé, Loja, n.º 3 —

A FERA SZPIEGOWSKA JULIUSZA I ETHEL ROSENBERGÓW

Od paru dni spotykamy się zarówno na łamach prasy brazylijskiej jak i ogólnoswiatowej z nowym chwytym taktycznym Sowietów. Rozchodzi się o organizowane przez Sowiety protesty wobec szpionżerów — małżeństwa Juliusza i Ethel Rosenbergów. Jak wiadomo, za czasów administracji Prezydenta Roosevelta agenci komunistyczni wdarli się niemal do wszystkich dziedzin administracji państwowej, dostając się nawet do najbliższego otoczenia Roosevelta. Wiemy już dobrze, jaki to miało skutek i jak tragicznie odbiło się na Polsce i całej Wschodniej Europie, które na konferencjach w Jałcie, Poczdamie i Teheranie oddano w niewolę bolszewicką. Warto dzisiaj przypomnieć te czasy, jak w Stanach Zjednoczonych wciąż wybuchaty coraz to nowe skądle i coraz to nowe afery szpiegowskie, z których tylko najważniejsze wymieni-

my — Alger Hissa, Harry Golda, Davida Greenglassa, Morton Sobella i wreszcie Juliusza i Ethel Rosenbergów, o którym to wypadku mówić będziemy. Wszystko to były bardzo poważne afery szpiegowskie, w których wymienieni wydawali i sprzedawali Sowietom największe tajemnice państwowe, przede wszystkim naukowe w dziedzinie odkryć i broni atomowych. Małżeństwo Rosenbergowych należeli właśnie do tych zdrajców, którzy sprzedawali Sowietom tajemnice bomby atomowej, jaka została zrzucona w Hiroshimie i Nagasaki. Wreszcie gdy już tych afer było za wiele wyczerpała się miara cierpliwości społeczeństwa i rządu Stanów Zjednoczonych. Zabrano się na serio do walki z komunizmem, tym rakiem, jaki toczy dzisiejszą ludzkosć i stworzono specjalny organ F.B.I. (Federal Bureau of Investigation), powołany do walki z czerwoną gangreną.

Parę lat pracy tej organizacji i jej niestrudzonego szefa Edgar Hoovera dały doskonałe rezultaty. Możemy powiedzieć, że dzisiaj wybiła czarna godzina dla komunizmu w Stanach Zjednoczonych. Partia komunistyczna w Stanach Zjednoczonych spada z 90 tysięcy członków do niecałych 30 tysięcy. W ciągu ostatnich 3 lat zamknięto i zasądono na więzienie 85 przywódców komunistycznych, 88 prowodyrów i agentów deportowano do krajów pochodzenia, a setki równych agentów uciekło zagranicę. W związkach robotniczych, tak zw. "Union" dawniej komunistki przedstawiali siłę 20% — dzisiaj jest ich niecałe 2 procent. Ale walka z komunizmem w Stanach trwa i dzisiaj już społeczeństwo amerykańskie doskonale zdaje sobie sprawę z czerwonego niebezpieczeństwa.

(Dokończenie na str. 2-ej)

PARAŃSKIE OBJAZDY deputowanego Ostoi Roguskiego

12 MIEJSCOWOŚCI W CIĄGU TYGODNIA
— W GŁĘBOKIM "INTERIORZE"

...Halo!... Czy Dr Roguski przyjechał? — padają zniecierpliwione pytania dzień po dniu gdy tylko w połowie grudnia ogłoszono wakacje parlamentarne.

— Nie, jeszcze nie przyjechał; są tam w Rio jakieś ważne sprawy, które go zatrzymują — pada odpowiedź przez telefon.

— A kiedy przyjedzie? Może dopiero w pierwszych dniach stycznia; "paciencia!" odpowiada zawsze usłużnie Dr. Żelak.

Aż pewnego dnia zjawia się u nas niezapowiedziany sam Dr Roguski; opowiada o tym co słychać w Rio, w stolicy, około wielkiego ostarza, potem komentuje sytuację parańską. Ale bardzo pobieżnie, bo "jutro wybieram się w "interior" na cały tydzień; po powrocie znów tu wpadnę gdy czas pozwoli".

Czekamy. Nadchodzą listy z "interioru"; jeden z naszych Czytelników z Laranjeiras do Sul p. Antoni Olejnik pisze nam: Był tu u nas deputowany Dr Ostojka Roguski; przyjmowali go tutaj wszyscy ze szczerym szacunkiem i sercem; prefekt miasta i radni i inni urzędnicy przyszli przywitać dostojnego Gościa. Wszyscy wiemy, że jest on wielkim naszym obrońcą i przyjacielem ludu parańskiego; wszak tak niestrudzenie zabiega o poprawę bytu dla rolnika, robotnika i dla każdego innego obywatela. Będąc chorym, nie mogłem, ku wielkiej mej żałości, brać udziału w przyjęciach. Aż tu następnego dnia sam dr Roguski przychodzi do mego domu, ażeby mi odwiedzić. Zaszczęciło to bardzo wielki dla mnie i mego domu a równocześnie gestem świadczy o dobrym sercu Dra Roguskiego; za pośrednictwem drogiego "LUDU" pragnę szlachetnemu Deputowanemu Roguskiemu złożyć jak najgłębsze podziękowanie i wdzięczność.

Podobnych listów nadeszło więcej, lecz zamiast nich, dajmy głos samego drowi Roguskiemu.

Pewnego popołudnia, gdy przy okienku pocztowym odbierałem listy pieniężne, ktoś klepie mię po ramieniu i widzę przed sobą Pana Doktora na to zasługuję, bo, waznam szczerze, nie znam polityka tak pracowitego i uczynnego jakim jest "nasz" deputowany.

— Co więcej słychać w "interiorze"?

— Warto wspomnieć, mówi deputowany Roguski, o wielkiej imprezie kolonizacyjno-rolniczej w Marreacas, położony w mun. Francisco Beltrão w naszym stanie; jest to "Colônia Agrícola Nacional General Osorio" zwana w skróceniu "CANGO"; dyrektorem jej p. Glaucio Olinier; kompania posiada 200 tysięcy akrów ziemi bardzo żyznej; każdy kolonista może sobie wybrać za darmo od 15 do 20 akrów; po pięciu latach gospodarki kolonista otrzymuje od Kompanii definitive tytuły zagospodarowanej ziemi. Widać roigrandęczyków i sanktatoryńczyków i z innych stanów już osiadło na ziemiach owej kompanii. Parańczycy mało z tego korzystają, a wszak warunki są tam znakomite; mieszka tam już 2.000 rodzin; jeszcze wiele jest wolnej ziemi. Kompania zorganizowała dla kolonistów szpital, pomaga w zagospodarowaniu się nowoprzybyłym, dając ziarna do zasiewu, narzędzia rolnicze i tym podobne.

— Tak, już ktoś pisał nam o owej kolonii, ale nie dawaliśmy wiary. Obecnie co innego; każdemu możemy ją zalecić.

— Czas leci, przygodna pogadanka zamieniła się w wywiad dla "LUDU"

— Dziękuję za tyle wiadomości; podzielił się nimi z Czytelnikami.

P.

żek nazistowskich o rasizmie i sterylizacji.

Heinz Seipen, lat 42, były wysoki urzędnik nazistowski, zamianowany przez samego Hitlera.

Karol Scharping, lat 44, był nazistowski urzędnik z ministerstwa Propagandy Rzeszy.

Karol Kaufmann, był gaulter Hamburga.

Wszyscy powyżej wymienieni

WYDARZENIA Z TYGODNIA

* W MOSKIEWIE aresztowano sześciu wybitnych lekarzy pochodzenia żydowskiego pod zarzutem usmierzenia Zdanowa oraz przygotowywania spisku na życie wybitnych osobistości cywilnych i wojskowych sowieckich; radio sowieckie oskarża ich, że są nacjonalistycznymi burżujami i agentami Stanów Zjednoczonych i Anglii.

* WSRÓD ostatnio uwięzionych znajdują się: A. I. Mayorow, A. M. Grinstein, M. S. Vovsi, V. N. Vlnogradow, Y. C. Etinger, A. I. Feldman, B. Cohen, B. Kogan i P. I. Egorow; radio moskiewskie ogłosiło że wielu z nich należy do nacjonalistycznej organizacji syjonistycznej.

* OSKARZENI mieli przyznać się do usmierzenia Andrzeja I. Zdanowa, założyciela Kominternu i członka Politbiura Partii Komunistycznej i Aleksandra Scherznikowa, członka Politbiura; ponadto jako lekarze mieli planować zgładzenie marszałków: Aleksandra Wasilewskiego, ministra Wojny; L. A. Govorowa, szefa głównego sztabu i byłego dowódcę w wojnie z Finlandią; Iwana Koniewa, byłego dowódcę wojsk sowieckich; S. M. Chtemenko, byłego szefa sztabu i admirała P. I. Lewschenko.

* POLICJA SOWIECKA dokonała ostatnio licznych uwięzień obywateli pochodzenia żydowskiego na terenie Sowietów oraz krajów satelickich.

* SOWIECKI komisarz Bezpieczeństwa Publicznego V. S. Abakumow popadł w nielaskę Stalina i znikł z widowni; prawdopodobnie został uwięziony, ponieważ prasa sowiecka zarzuca mu, iż był w kontakcie z uwięzionymi, ostatnio lekarzami żydowskimi.

* PRZESŁADANO W ANIE żydów w Sowietach napiera ogólnego, zakreślonego na wielką skalę wyniszczenia ich na terenach za żelazną kurtyną.

* W POLSCE grozi czyściska wielu dostojnikom reżimu warszawskiego, którzy są pochodzenia żydowskiego a mianowicie: Jakub Bermann, który jest potentatem obecnego reżimu zwany powszechnie "szarą eminencją"; Hilary Minc, potentat na polu ekonomicznym i minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszowski oraz wielu innych.

* PREMIER EGIPTU Nagib, zdołał stłumić spisek, jaki przygotowywali jego przeciwnicy a stronicy króla Farkhata; na czele spisku stał książę Abbas Halim, kuzyn byłego króla oraz Fuad Serad el-Dim, przywódca nacjonalistycznej partii "Wafd" i także i pułkownik Rachad Mehana. Premier Nagib rozwiązał partię polityczną i zakazał im wszelkiej działalności politycznej na przeciąg trzech lat; ponadto nakazał uwięzienie 25 oficerów zamieszanych w spisek.

Pożegnanie Gen. K. Sosnkowskiego w Londynie

Londyn, (QAT) — W dniu 8 stycznia br. w godzinach wieczornych, opuścił Londyn po parotygodniowym pobycie gen. broni Kazimierz Sosnkowski. Na lotnisku zżegnał odlatującego Prezesa Rady Ministrów gen. dr. R. Odzierżyński w towarzyszywie członków Rządu, Generalny Inspektor S. Z. gen. Władysław Anders w towarzyszywie generałów St. Kopąńskiego

i K. Wiśniowskiego, wiceprezesa Rady Narodowej p. St. Dółga - Modrzewski i grono członków Rady, przewodniczący wydziału wykonawczego Rady Politycznej min. J. Zdzichowski oraz liczni przedstawiciele życia politycznego i społecznego, kół wojskowych z gen. J. Gluchowskim na czele, stowarzyszeń kombatanckich, prasy itd.

to możliwe przede wszystkim dzięki patriotycznej trosce przywódców stronnictwa i ugrupowań o losy sprawy polskiej.

Pozytywne wypowiedzenie się wszystkich stronnictwa i ugrupowań w sprawie mej kandydatury jest dla mnie równoznaczne z decyzją powrotu za parę miesięcy do Londynu.

5 stycznia br. zwróciłem się do stronnictwa obu ośrodków niepodległościowych z propozycją zorganizowania w okresie mej nieobecności rozmów na temat zasad zjednoczenia i jego realizacji. Nie wątpię, że te rozmowy będą podjęte i prowadzone w atmosferze szczeroci i zaufania. Wierzę również, że obie strony powstrzymają się w tym okresie od wszelkich, drażniących i uwłaszczających polemik publicznych. Pragnę wreszcie wyrazić żal, że mimo szczeroci chęci nie mogłem odwiedzić innych środowisk polskich poza Londynem.

Powrót gen. Sosnkowskiego do Londynu spodziewany jest w marcu b.r.

Rezultat pobytu gen. Sosnkowskiego w Londynie

PRZYJĘCIE GODOŃCZĄ ZASTĘPCY PREZYDENTA R. P. UZALEŻNIA OD ZGODY NARODOWEJ

Londyn, (PAT) — Polska Agencja Telegraficzna otrzymała w dniu 9 stycznia br. następujący komunikat Gabinetu Prezesa Rady Ministrów.

"Na zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu i Generalnego Inspektora S. Z. gen. Wł. Andersa przybył do Londynu w dniu 10 grudnia ub. roku generał broni Kazimierz Sosnkowski.

W dniach 11, 17 i 18 ub. r. gen. Sosnkowski uczestniczył w posiedzeniach Rady Gabinetowej. Tematem konferencji były sprawy zagraniczne, krajowe oraz zagadnienia wojskowe. Prócz kilku narad z Prezydentem Rzeczypospolitej, Prezesem Rady Ministrów i gen. Andersem, odbył generał Sosnkowski szereg rozmów z przedstawicielami wszystkich stronnictw i ugrupowań niepodległościowych.

Dnia 22 grudnia 1952 roku Prezydent Rzeczypospolitej zawiadomił Prezesa Rady Ministrów, że powziął zamiar wyznaczenia gen. Sosnkowskiego swym następcą oraz, że zleca Premierowi przeprowadzenie konsultacji w tej sprawie.

Zgodnie z życzeniem Pana Prezydenta Prezes Rady Ministrów gen. dr. Roman Odzierżyński zwrócił się do stronnictwa i ugrupowań z prośbą o wyrażenie opinii co do kandydatury gen. K. Sosnkowskiego na Następcę Prezydenta.

W dniach od 30 XII 1952 do

8. I. bieżącego roku napłynęły odpowiedzi wszystkich zapytywanych stronnictw i ugrupowań.

O treści otrzymanych odpowiedzi Pan Premier powiadomił Pana Prezydenta i gen. Sosnkowskiego.

W dniu 7 stycznia b.r. Pan Prezydent, oceniając odpowiedzi stronnictw i ugrupowań, otrzymane do tej daty, jako pozytywne, zwrócił się do gen. Kazimierza Sosnkowskiego z propozycją bezwzględnego wyznaczenia go w trybie przewidzianym przez Konstytucję Następcą Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dnia 8 stycznia br. gen. Sosnkowski odpowiedział na propozycję Pana Prezydenta prośbą o odroczenie wyznaczenia go Następcą Prezydenta do czasu, gdy zostaną z jego udziałem ustalone i "przyjęte przez oba ośrodki obozu niepodległościowego warunki zjednoczenia." Jednocześnie gen. Sosnkowski złożył "Dziennikowi Polskiemu i Dziennikowi Żołnierza" w Londynie następujące oświadczenie:

"W związku z rozmowami w sprawie zjednoczenia i trzechkrotnie odkładam swój wyjazd do Stanów Zjednoczonych, choć nagliły mnie do tego wyjazdu pilne sprawy natury politycznej.

Opuściam Londyn z głębokim przekonaniem, że ważnym, bo pierwszy krok, na drodze do zjednoczenia polskiego obozu walki o niepodległość został zrobiony. Było

Spisek nazistowski w Niemczech

DAWNI WSPÓŁPRACOWNICY HITLERA USIŁOWALI

DORWAĆ SIĘ DO WŁADZY

Władze brytyjskie wykryły w Niemczech spisek nazistowski: w tej sprawie Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii opublikowało następujący komunikat: Od pewnego czasu władze brytyjskie dowiedziały się, że grupa dawnych nazistowskich przywódców organizuje spisek, ażeby dorwać się do rządu w Federalnej Republice Niemieckiej; prowadzili oni już od dłuższego czasu kampanię przeciw państwu zachodnim i propagowali swe idee; działali zwłaszcza na terenie okupacji angielskiej w Niemczech. Wysoki Komisarz W. Brytanii, na podstawie praw wynikających ze statutu okupacji, zarządził ścisłe dochodzenia w sprawie działalności owej grupy i następnie dokonano uwięzienia siedmiu dawnych współpracowników Hitlera; przywódcą spisku

jest Werner Neumann, który zdołał w maju 1945 r. uratować się ze schronu, w którym zginął Hitler. Neumann był za czasów ostatecznego Goebbelsa, podsekretarzem stanu w ministerstwie Propagandy hitlerowskich Niemiec, a następnie miał być jego następcą

Ponadto zostali uwięzieni następujący nazisci:

Gustaw Scheel, lat 45, był szef nazistowskiej organizacji młodzieży, był gaulter w Salzburgu w Austrii i mianowany w testamentie Hitlera ministrem Kultury.

Paweł Zimmermann, lat 57, był brigadier-generał "SS" i urzędnik nazistowski.

Henryk Haselmeyer, lat 46, uczestnik w zamachu w 1923 urządzonym przez Hitlera, był przywódcą nazistowskiej organizacji młodzieży w Hamburgu i autor wielu książ-

ni nazisci zostali osadzeni w więzieniu w Werl w Saarze; utrzymywali oni podejrzane stosunki z faszystowskimi organizacjami w Hiszpanii, Argentynie, we Wschodnich Niemczech a nawet z Moskwą.

Wykrycie spisku nazistowskiego zwróciło oczy całego świata na odradzające się niebezpieczeństwo hydry nazistowskiej.

Z KURYTYBY I OKOLICY

* SEKRETARZEM SKARBU została zamianowany przez Gubernatora stanu p. Eugénio José de Souza, były dyrektor Administracji Portu Paranaguá

* DEPUTOWANY Federalny, dr Ostojka Roguski w towarzystwie prefektów Contendas i Faxinal de Catanduvas, pp. Stanisława Szczybiora i Rivadavia Rosas da Cunha, złożył wizytę Gubernatorowi Stanu, prosząc go o powzięcie odpowiednich kroków, w sprawie wydania definitywnych dokumentów od ziemi, którą wielu kolonistów nabyło od Stanu już 20 lat temu.

* JÓZEF KŁOSIŃSKI z Arapongá, bawiąc w Kurytybie, jak opowiada kroniki policyjne, padł ostatnio ofiarą oszustów, którzy pod pozorem sprzedaży "wygranego" biletu loteryjnego, wyłudziili od kolonisty Cr\$ 3.500.

* W LONDRYNIE wybuchł pożar w składach bawełny; pastwa ognia padła ponad 20 milionów arów bawełny; straty wynoszą ponad półtora miliona kruczejów; bawełna należąca do Banku Brazylijskiego; pożar trwał kilka dni; władze wszczęły śledztwo ażeby ustalić kto zawinił przy powstaniu pożaru.

* W RIO ABAIXINHO, w municypium Araucária, dnia 13-go b.m. około godziny czwartej po południu od 1-szkiej piórunki zapaliła się stodoła kolonisty Jana Wójcika, żonatego z Anną Lagner; pożar zniszczył całą stodołę wraz z zbożem, deskami przygotowanymi na nowy dom, ziemniaki, młynek i wagę; straty wynoszą ponad Cr. \$ 40.000,00

Z RIO I INNYCH STANÓW

* KONGRES NARODOWY został zwołany przez Prezydenta Republiki, dra Getulio Vargasa, na nadzwyczajne posiedzenia, które będą odbywać się z okresie wakacyjnym 15 b.m. do 9 marca b.r.; jednym z najważniejszych projektów, które zostaną przedłożone Kongresowi jest ratyfikowanie Wojskowej Umowy Brazylii ze Stanami Zjednoczonymi.

* PREZESMEM Banku Brazylijskiego został zamianowany przez Prezydenta Republiki generał Anápio Gomes.

* MINISTER Sprawiedliwości, p. Negrão de Lima, z polecenia Prezydenta Republiki, opracowuje projekt specjalnego prawa, które da prawną podstawę na zwalczanie agitacji komunistycznej szerzącej się wśród urzędników administracji państwowej.

* NOWO MIANOWANY kardynał ks. Arcybiskup D. Augusto Alvaro da Silva, Prymas Babil, bawiąc Rzymie z okazji uroczystości wzięcia do Narodu Brazylijskiego.

* SZAJKĘ podrabiający banknotów wykryła policja w mieście Vacaria, gdzie fałszerze banknotów zdołali pukać w obieg Cr. 31.000,00; w związku z fałszerstwem uwięziono trzy osoby: Rui A. Araújo, Leopoldo Souza i Adolfo Luch.

* W PERNAMBUCO, po długotrwałej posuszy, spadły obfite deszcze; są one zbawienne dla plantacji trzciny cukrowej

* 867 EMIGRANTÓW z Portugalii przybyło do Brazylii na pokładzie statku "North King"; część z nich wyładowała w Rio de Janeiro, inni wysiedli w porcie Santos.

* RIOSKA POLICJA wykryła przypadkowo fałszerstwo komunistyczne w mieszkaniu żydówki Miriam Nisel Shargel, przy ulicy Dr Angra w Catumbi; jej mąż, F. Shargel już zmarły był komunistą; jej syn Dawid i córka Regina należą do czynnej młodzieży komunistycznej; komunistka Miriam Nisel Shargel posiada paszport polski.

* W LAGEADO, w stanie Rio Grande do Sul, wybuchł pożar w kościele parafialnym; kościół został zniszczony; pożar powstał pomiędzy drugą a trzecią godziną w nocy; proboszcz parafii odwołał się do policji w podróży;

AFERA SZPIEGOWSKA

JULIUSZA I ETHEL ROSENBERGÓW

(OKONCZENIE ZE STR. 1)

Otóż tenże organ F.B.I. wykrył również aferę szpiegowską małżonków Rosenbergów. Sprawa dostała się do sądu przysięgłych — zdrajcy zostali jednogłośnie skazani na śmierć na krześle elektrycznym. Wyrok ten skazujący został następnie zatwierdzony przez wszystkie instancje i wszędzie jednogłośnie go zatwierdzono. Taki jest dopiero początek sprawy...

Przeniesmy się teraz do Rosji Sowieckiej, tego olbrzymiego obozu koncentracyjnego narodów, krajiny klamstwa, nędzy i strachu. — Otóż z Rosji od szeregu już lat dochodzą wieści o szerczynie tam antysemityzmie. Już kilkanaście lat temu uciekinierzy opowiadali o krwawych pogromach żydów na Ukrainie wobec których białdy pogromy żydowskie ze czasów carskich. Później przychodzila kolej na różnych dygnitarzy sowieckich, których stopniowo odsuwano i likwidowano. Wiadomo, komuniści wykorzystali żydów do swych celów w pierwszych latach rewolucji, ponieważ brak im było inteligencji, którą wyrznięli w czasie rewolucji, ale już później wychowali swoją własną inteligencję, więc żydów więcej nie potrzebuja i na nich teraz kolej przychodzi. Prawdopodobnie czeka ich w Rosji koniec podobny do tego, jaki im przygotował Hitler w Niemczech. Coraz bowiem więcej prasa światowa, a szczególnie żydowska jest zaniepokojona losem żydów w Rosji i w

krajach za żelazną kurtyną. Niedawno słyszeliśmy o pokazowym procesie w Pradze czeskiej, w którym aż 11 żydów skazano na karę śmierci przez powieszenie, jako zdrajców i slug kapitalistycznych. Wiadomo, że to kłamstwo. Skazani byli ideowymi komunistami i przez długie lata służyli wiernie Moskwie na najwybitniejszych stanowiskach ministrów premieów i sekretarzy generalnych partii. Ale musieli zginąć. Sowiety bowiem musieli znaleźć kozła ofiarnego za zupełne fiasko gospodarczej polityki gospodarczej w Czechosłowacji. Głód, drożyzna i brak dostojnie wojskowego w tak bogatym kraju, jakim przed wojną była Czechosłowacja — były powodem krwawej czystki i zemsty Kremla na żydach. Nie wyprodukowano dostatecznej "normy" naznaczonej na wojenny przemysł czechosłowacki przez czerwonego cara Batiuszkę Stalina.

Podobne czystki i prześladowania żydów miały miejsce w okupowanej Rumunii, gdzie między innymi padła ofiarą żydówka Anna Pauker, która pełniła wysokie stanowisko ministra spraw zagranicznych. Proces jej jest już przygotowany i czeka się tylko na moment odpowiedni. Ostatnio mówi się wiele i wielkiej fali antysemityzmu w tak zw. "demokratycznej" Republice Wschodnio-niemieckiej. Między innymi wiadomo jest już ofiara znanego agenta komunistycznego w Stanach Zjednoczonych

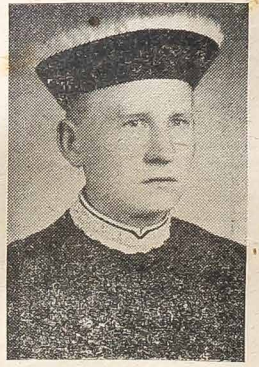
Gerhada Eislera, który jak sobie przypominamy uciekł na polskim statku BATORY do Niemiec, gdzie pełnił odpowiedzialne stanowisko ministra propagandy. Jak widzimy, fala antysemityzmu szaleje w Rosji i stopniowo obejmuje wszystkie kraje za żelazną kurtyną.

Ofiary masakry bolszewickiej ponoszą tylko zasłużoną karę z rąk swych dawnych mocodawców, którym tak wiernie przez całe życie służyli. Taką jest bowiem zawsze zapłata Kremla. Wezwanie czy później tak zawsze wyglądać będzie los zdrajców którzy wydali na zagładę swą ojczyznę i swych braci. Tak samo będzie wyglądał los Bierutów i innych zdrajców, którzy narazie jeszcze wysługują się Sowietaom.

Tę falę antysemityzmu Sowiety nazywają dla zamyslenia oczu anty-syjonizmem. Spowodowała ona w wolnym świecie burzę protestów. Szczególnie prasa żydowska bije na alarm. Przypatrzmy się teraz co robią Sowiety? Zjadają sobie sprawę z tego, że antysemityzmu w Rosji już ukryć dłużej nie można — sami, w myśl zasady "łapaj złodzieja" posiadają Stany Zjednoczone o antysemityzm. Wiacie jako przykład podają? Właśnie aferę Juliusza i Ethel Rosenbergów... bo przecież oni są żydami, no więc w Stanach Zjednoczonych przesładuje się żydów. Tymczasem jak na jakąś ironię tak się złożyło, że w procesie Rosenbergów zarówno sędzia prowadzący rozprawę, jak i Prokurator, a także i główny świadek oskarżenia — byli żydami!! Ich chyba o antysemityzm posiadać nie można... Przeciwnie, jako

uczciwi i lojalni obywatele amerykańscy, spełnili tylko swój obowiązek zgodnie ze swym sumieniem i prawem, wydając wkrótce potępiający na zdrajców. I Sowiety biją na alarm, w Ameryce mordują żydów... We wszystkich wolnych krajach za pomocą swych agentów organizują zebrań, mając na celu rozbicie jak najwięcej hałasu koło tej sprawy, aby zagłuszyć ponure wrażenie, jakie we wolnym świecie robi anty-semityzm sowiecki. — Ta fala doszła i do Brazylii, gdzie agenci komunistyczni nie próżnują. W Rio i São Paulo organizują wiece protestujące przeciwko skazaniu Rosenbergów na śmierć i oskarżając Stany Zjednoczone o antysemityzm. Nawet i w naszej spokojnej Kurytybie podobno czynione są przygotowania do tych demonstracji. — Mam nadzieję, że władze, które się doskonale orientują o co za tem wszystkim się kryje do tych demonstracji nie dopuszczają.

My zaś ze swej strony przestrzegamy naszych czytelników — w razie prób podejrzanego czynników — nie dajcie się wciągnąć w pułapkę. Pamiętajcie, że wszelka akcja w tym kierunku prowadzona jest na rozkaz Kremla Nie chodzi tu o żadną obronę i sprawiedliwość dla Rosenbergów, nie chodzi o żadną akcję rzekomo humanitarną. Ta akcja — to zasłona dymna bolszewików, by tym spokojnie organizować "KATYNIĘ" — tym razem dla żydów — i szerzyć w wolnym świecie nienawiść do swego głównego wroga Stanów Zjednoczonych.



P. EDWARD MIŹDAŁ Syn Jana i Anieli z Kazanów, zamieszkujących na Estefanii, kolonia Guarani, Rio Grande do Sul, ukończył z odznaczeniem Escola Technica de Comercio w Santo Angelo w roku 1952. Nowemu Kontabilistice życia Kolonia wszelkiej pomocy w jego pracy, by nadal był chlubą dla niej i sławą imię Polski.

TOWARZYSTWO IM. J. PIŁSUDSKIEGO W KURYTYBIE

Niniejszym Zarząd Twa. im. marsz. J. Piłsudskiego w Kurytybie prosi wszystkich członków tegoż Twa. o przybycie na Walne roczne zebranie które odbędzie się w niedzielę dnia 8-go lutego b. r. o godz. 2-iej po południu. W następnym ogłoszeniu będzie podany porządek dziennego obrad. UWAGA! Wszyscy starzy członkowie począwszy od 1934 roku po dzień dzisiejszy utracili swych praw członkowskich. Za Zarząd: Henryk Adamik — sekretarz

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. HELENA SAWICKA — Nadesłany egzemplarz jest pierwszym wydaniem "Grammatyki Języka Portugalskiego" wydanej przed laty przez ks. Józefa Góręla; obecnie jest na składzie w Redakcji "Ludu" drugie, nowsze "Grammatyki Języka Portugalskiego" z ćwiczeniami dla szkół i samouków wraz kluczem; cena — Cr. 20,00. Również Redakcja "Ludu" ma na składzie tego samego Autora "Rozmówki Polsko-Portugalskie"; cena Cr. 8,00.

Dr S. FELIKS WERPA-CHOWSKI — Współpraca w przygotowaniu 100-lecia Parany i Emigracji Polskiej do Brazylii bardzo pożądana; wdawnictwo, o którym Pan wspomina, iż mu nadesłano, jest komunistycznym; data o którą Pan pyta jest od 1.1.1952 i dalsze. Gratulujemy z okazji zdania matury w gimnazjum Frei Rogério przez pańskiego syna Jerzego; serdecznie pozdrawiamy.

P. ROMAN KULEZA — List w którym donieśliśmy o podjęciu nadesłanej przez Pana kwoty z 11.XII ub.r. minął się z pańskim listem, albo też mógł zagać; w drugim wypadku możemy wysłać ponownie pokwitowanie.

P. ALBIN ZAKRZEWSKI z Sengés — Współczujemy z powodu przykrości, jaka Pana i jego przyjaciół spotkała w czasie "kolendowania"; korespondencji nie możemy zamieścić ponieważ nie jest dosyć jasną.

P. KAROL PI SZCZEK — Nadesłana korespondencja jest zbyt długa i trudno czytelna; gdy znajdziemy czas na skrócenie jej, może ją zamieścimy.

P. E. SZABUNIA — Słownika, o który Pan pyta, nie posiadamy.

Adwokat DR LUCJAN KASPRZAK

MÓWI SIĘ PO POLSKU — Biuro przy ulicy 15 de Novembro, 548, piętro I, tel. 592. Przeprowadza sprawy naturalizacji, robotnicze, inwentarze, procesy cywilne, kryminalne i ułatwia nabycie książek na policji dla cudzoziemców.

Poszukiwani Empreiteiros

NA FAZENDY KAWOWE w okolicy Maringá w Norte do Paraná. Warunki dobre przy kontrakcie 4-letnim. Pożądane rodziny składające się przynajmniej z trzech motyk. Rodzina taka otrzyma do pielęgnacji do 10 tysięcy krzaków kawy już zasadzonej. Niezależnie także poszukuje się rodzin dla uprawy roli pod cerealia i bawełny. Również poszukuje się szofera — najlepiej członka rodziny rolniczej. Zgłoszenia proszę kierować na adres: B. Kiswerk — rua Major Sertorio 284 ap. 6 w São Paulo.

WALNE ZEBRANIE i wybór zarządu

Zarząd Towarzystwa "União e Paz" (dawniejsze Tadeu-Kościuszkowski) zaprasza wszystkich swych członków do wzięcia udziału w Walnym Zebraniu, które odbędzie się w przyszłą niedzielę dnia 25 b. m. o godz. 3-iej po południu w własnym lokalu przy ulicy Ebano Pereira, 502; na walnym zebraniu zostanie wybrany nowy zarząd. Z góry dziękuję za udział w posiedzeniu.

KLUB POLSKI (CLUB POLONO)

Zgodnie z poleceniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, odbyło się dnia 18 stycznia b. r. Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Klubu w celu dokończenia Zarządu. Zebranie uchwaliło podanie do wiadomości publicznej, wyników wyborów. Skład kompletny Zarządu Klubu jest następujący: Prezes — Aleksander Matuszewski; wice-prezes Jan Barański; Sekretarz — Stanisława Ziobrowa; Skarbnik — Franciszek Cwikla; Bibliotekarz — Ludwik Skotnicki; I członek — Józef Piekarski; II członek — Józef Dollwa. Komisja Rewizyjna: — Tadeusz Morozowicz, Konrad Jeziorowski, Kazimiera Rydygier, Edward Czerwonka. STANISŁAWA ZIOBROWA sekretarz

C. Z. P. WCALE NIE ZALEGA z podatkami

Wobec rozsiwianych pogłoszek jakoby Administracja domu Centralnego Związku Polaków zalegała z podatkami, zamieszczamy dokument Prefektury Kurytybskiej, który stwierdza bezpodstawnosć uporczywych twierdzeń.

PREFEITURA MUNICIPAL DE CURITIBA Procuradoria Municipal N.º 308 52 Certifico, de acordo com as informações prestadas na PAPELETA sob a data de 19. I. 1953, que o lote de terreno com frente para a rua Carlos de Carvalho, com a casa n.º 387, União Central dos Poloneses no Brasil, NADA DEVE a Fazenda Municipal, até a presente data, pelo que na forma dos dispositivos regulamentares vigentes, espeço a presente CERTIDÃO NEGATIVA, por impostos e taxas, que produzirão os efeitos legais. P. M., em Curitiba 19 de Janeiro de 1953. EDMUND LEINING SAPORSKI Procurador Municipal ANGELO SEGALA FILHO Funcionário

miejscowy delegat policji zawezwał z Porto Alegre techników z głównej policji albowiem zachodzi podejrzenie, że pożar jest dziełem wrotowych elementów.

ś. + P. S. P. STANISŁAWA Z POŚNIĄKÓW SZCZYPIOROWA

Po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, zaopatrzona Św. Sakramentami, dnia 8 b.m.; pogrzeb odbył się w Kontendzie następnego dnia.

Pogrzeżeni w żałobie: Mąż Stanisław Szczypior, synowie, córka, bracia i siostry, składają serdeczne podziękowanie duszpałsterzom parafii: Ks. proboszczowi Stanisławowi Piaseckiemu i Ks. Antoniemu Myszcze oraz wszystkim tak licznie zebranym przyjaciółom i znajomym za okazane im współczucie i oddanie ostatniej przysługi żonie, matce i siostrze, ś.p. Stanisławie. Niech spoczywa w pokoju!

KOMUNIKAT Nr. 7.

W celu uspokojenia społeczeństwa polskiego podburzanego i niepokojonego przez pewne grupy osób i zamiast jałowej dyskusji na temat legalności i prawności mającego się odbyć Sejmiku, podajemy poniżej do wiadomości odpis zezwolenia na przeprowadzenie takiego Sejmiku, wydanego przez odnośne władze Stanu Paraná.

ESTADO DO PARANÁ DELEGACIA DE ORDEM POLITICA E SOCIAL N.º 63. — I. F.

Curitiba, 15 de janeiro de 1953. SENHOR SECRETARIO. De ordem do Exmo. Sr. Major Chefe de Polícia, comunico a Vossa Senhoria que as autoridades policiais, tomando conhecimento da Convocação do Congresso Extraordinário dessa entidade, marcada para o dia 25 de janeiro do corrente ano; concederam autorização para realização do conclave, não tendo a opôr contra essa reunião nesta Capital, para os fins mencionados nos itens A, B, C, e D, da mencionada convocação.

Diante disso, nada impede que os membros da colônia polonesa, do interior, convocados, estejam presentes nesta Capital, na oportunidade da reunião do Congresso. Apresento a Vossa Senhoria meus protestos de estima e consideração. (ass.) DR. MIGUEL ZACARIAS Delegado de Ordem Política e Social A Sua Senhoria o Sr. Czesław Bartczak — DD. Secretário d aCom. Pró-Convocação do Congresso da União Central dos Poloneses no Brasil — Capital. Za zgodnosć z oryginału: Czesław Bartczak. Kurytyba, 16 stycznia 1953 roku. Teraz wiemy, że nikomu nie grozi żadna przykrość, jeśli weźmie udział w obradach Sejmiku, w dniu 25 stycznia 1953 r., w lokalu Tow. im. M. J. Piłsudskiego. — za zgodnosć: — CZESŁAW BARTCZAK — sekretarz — Komisja do zwołania Sejmiku C. Z. P. w Brazylii

SPRZEDA SIĘ ZIEMIE

Doskonała do uprawy i gospodarstwa; 10 akrów ziemi w Rio de Caix, mun. Lapa; i 30 akrów ziemi w Capoeira Grande; właścicielem jest p. Walenty Ciołek; bliźsze informacje u p. Floriana Ciołka, rua Professor Sebastião Paraná, nr. 209, Curitiba, Paraná.



SŁOWO BOŻE

NIEDZIELA TRZECIA PO TRZECH KRÓLACH

Ewangelia zapisana u św. Mateusza (8, w. 1 — 13).



Onego czasu: Gdy Jezus zstąpił z góry, szły za Nim rzesze wielkie. I oto trędowny przyszedłszy poklonił Mu się, mówiąc: Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. A Jezus, wyciągnąwszy rękę, dotknął się go mówiąc: Chce, bądź oczyszczony. I natychmiast oczyszczony był trąd jego. I rzekł mu Jezus: Bacz, abyś nikomu nie mówił, ale idź, ukaz się kapłanowi i ofiaruj dar, który przykazał Mojszesz na świadectwo im.

A gdy wszedł do Kafarnaum, przystąpił do Niego setnik, prosząc Go i mówiąc: Panie, sluga mój leży w domu paralizem tknięty i wielce się męczy. I rzekł mu Jezus: Ja przyjdę i uzdrowię go. A odpowiadając setnik rzekł: Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiony sluga mój. I ja bowiem jestem człowiekiem pod władzą państwa wionym, a mającym pod sobą żołnierzy. I jednemu mówię: idź, a idzie, a drugiemu: przyjdź, przychodzi, a słudze memu: czyni to, a czyni. A Jezus usłysawszy to zadziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: Zaprawdę, powiadam, nie znalazłem tak wielkiej wiary w Izraelu. A powiadam wam, że wielu przyjdzie ze wschodu i z zachodu i zasiądą z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w Królestwie niebieskim. Synowie zaś królestwa wyrzuceni będą do ciemności zewnętrznych: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. I rzekł Jezus setnikowi: Idź, a jakoś uwierzysz, niech ci się stanie. I uzdrowiony jest sluga onej godziny.

NIE DAJ SIĘ ZWYCIĘZAĆ ZŁEMU (Rzym. 12, 16 - 21)

Na czasie jest to upomnienie św. Pawła. Dziś bardziej niż kiedykolwiek potok zepsucia rozlał się po świecie. Dziś zgłnia atmosfera zgorznienia nie tylko zatruwa ulice, ale wdziera się do ognisk rodzinnych niszcząc złym przykładem rodziców, zdrowe zarodki cnoty i pobożności w sercach niewinnych dzieci.

I dziwić się potym, że upadek wiary coraz większy, że rozprężenia obyczajów coraz gorsze.

Stąd wrócić nam trzeba do żywej wiary przodków, kiedy to ojcowie nasi świecili przykładem pobożności i w surowych obyczajach wychowywali swe dzieci.

Wyrzucić należy z katolickich domów piśmidło ockające brudem i maniące wzywającymi fotomontażami niewinne serca młodzieży, zatruwając niezdrowymi wyobrażeniami ich czystą jak lazur nieba — wyobraźnię.

Rozwijając należy u młodzieży najpiękniejszą ozdobę ich anielskich serc, skromność tryskającą się nie tylko na pięknym obliczu, ale tchnącą z układnego, skromnego stroju.

Kształtować trzeba dobrą i tak podatną na wpływy drugich wolę swych dorastających synów nie tylko przez sporty, ile raczej przez wychowywanie ich od wczesnej młodości w posłuszeństwie i karności, które wyrabiają w nich hart i moc ducha, na ciężkie godziny walki samodzielnego życia.

A tak zwyciężymy zło, dobrze czyniąc i w blaskach cnoty przejdziemy do potomności. X. W. S.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

PRYMAS POLSKI

— NIE POJECHAŁ DO RYZMU —

Rzym, (IC) — Prymas Polski arcybiskup Stefan Wyszyński, mianowany ostatnio przez Papieża kardynałem, nadesłał do Watykanu telegram, oświadczając, iż nie będzie mógł przybyć na posiedzenie konsystorza w dniu 12 stycznia celem otrzymania kapelusza kardynalskiego. Telegram nie podaje przyczyn zaniechania podróży Prymasa do Rzymu, lecz stwierdza, że przyczyną nie jest odmowa ze strony reżimu udzielenia mu wizy wyjazdowej. Telegram z Warszawy rzucił wszelkie pogłoski jakoby kardynał nie tylko otrzymał wizę wyjazdową i powrotną, ale jakoby był już nawet w drodze do Rzymu.

Podniesienie Prymasa do godności kardynalskiej wywołało burzę aktów ze strony reżimu warszawskiego i jego komunistycznych agentów na Hierarchię w Polsce i Watykan. Natomiast cała ludność polska przyjęła tę nominację z wielką radością i wdzięcznością. Jest bowiem nowym dowodem, że warszawski reżim jest obcym w Polsce tworem,

nietylko nie odzwierciedla uczuć i charakteru Polaków, ale wprost przeciwnie łamie te uczucia i postępuje wbrew powszechnej opinii publicznej. W interesie reżimu, usiłującego kłamstwami i przebiegłością zaskarbić sobie sympatie społeczeństwa, leżało udzielenie Prymasowi wszelkich ułatwień wyjazdowych, co mogło być następnie reklamowane jako wyraz dobrej woli reżimu w stosunku do Kościoła. W obecnej jednak sytuacji pogłębiło się zagranicą jedynie przekonanie, że o ile wyjazd Prymasa do Rzymu mógł nie napotkać na większe trudności, o tyle jego powrót za żelazną kurtynę mógł być całkowicie uniemożliwiony. Ostatni raz Prymas Wyszyński był w Rzymie w roku 1951. Pomimo iż wizyta jego miała ściśle kościelny charakter, komunistyczna prasa gwałtownie atakowała Prymasa za rzekome "spiskowanie przeciw demokracji ludowej", a reżim oskarżył go o złą wolę w załatwieniu organizacji kościelnej na ziemiach zachodnich.

ENCYKLIKA
Do Kościołów wschodnich

Rzym, (IC) — Ojciec św. Pius XII wydał w języku łacińskim Encyklikę, skierowaną do "Czcigodnych Braci Patriarchów, Arcybiskupów i Biskupów, oraz innych ordynariuszy Kościołów wschodnich, pozostających w pokoju i jednoci z Stolicą Apostolską". Encyklika ta, nosząca datę 15 grudnia 1952 roku, ogłoszona została na przełomie roku. Jej tekst w tłumaczeniu na języki narodowe przedostał się przy pomocy radia watykańskiego do narodów za żelazną kurtyną, gdzie z posterów 15 milionów unitów, dziesięć milionów żyje pod terrorem komunistycznym bez możliwości porozumienia się ze Stolicą św.

Papież stwierdza w Encyklice, że sytuacja katolików za żelazną kurtyną jest tak straszna, że "rozdziera serce i wyciska łzę z oczu". Reżymy komunistyczne wschodniej Europy rozpoczęły bowiem nową strasliwą burzę i usiłują pograżyć w nędzę i zniszczyć pięknie rozwijające się społeczeństwo chrześcijańskie. Pomimo nadludzkich cierpień i wszelkich przeciwności bohaterstwo i stałość w Wierze przesładowanych przez komunizm jest tak wielkie, że domaga się osobistej papieskiej pochwały i zachęcenia. "Wiemy o tym, pisze Ojciec św., że ci, których zepchnięto w tak straszną krytyczną sytuację, pozostają niezachwiani w Wierze i okazują tak bohaterską odwagę, że zasługują na uznanie i podziw każdego uczciwego człowieka". Papież w szczególności podkreślił ciężkie przesładowanie religii w Bułgarii, Rumunii i na Ukrainie sowieckiej, przypominał niesprawiedliwy sąd i wyrok śmierci na biskupa Eugeniusza Bossilkoffa w Bułgarii i jego trzech kapłanów, przypominał mordowanie i zamykanie w więzieniach duchowieństwa grecko-katolickiego jak również bezwzględne niszczenie całej kultury chrześcijańskiej, nagromadzonej w tradycji ko-

ściołów unickich. W zakończeniu Encykliki Papież poleca modlitwy nie tylko za przesładowanych dla Wiary, ale również za samych przesładowców, by zrozumieli swoje szaleństwo i wrócili na drogę sprawiedliwości i miłości.

W Encyklice swej Papież odpowiada również na kłamstwa i kalumnie, rozsiewane po świecie przez komunistów przeciw Stolicy Apostolskiej i Kościołowi Katolickiemu. Ojciec św. stwierdza autorytatywnie, że "Kościół nie szuka doczesnej potęgi, lecz wiecznego zbawienia dusz". "Kościół nie podburza przeciw władzom rządowym, lecz przy pomocy nauki ewangelicznej, która jest zdolna formować wzorowych obywateli, umacnia podstawy ludzkich społeczeństw." "Gdy Kościół ma możliwość pracować otwarcie i w pełnej wolności, bez żadnego wątplenia może on przyczynić się w wielkiej mierze do wspólnego dobra, do zjednoczenia różnych klas społeczeństwa w sprawiedliwości i zgodzie, oraz pomagać wszystkim narodom do osiągnięcia tego upragnionego pokoju i bezpieczeństwa, które leży na dnie wszystkich pragnień ludzkich".

W swej Encyklice Ojciec św. udziela błogosławieństwa wszystkim cierpiącym dla Wiary i sprawiedliwości i zapewnia ich, że odwaga i poświęcenie dla Wiary zwycięży nieprzyjaciół Boga i Prawdy. Boże znowu zapanuje nad skłóconym światem. "Módlcie się, mówi Papież, za tych, którzy was przesładowają i oczerniają. Wiemy, iż w krajach Wschodu istnieją dzisiaj szereg wiernych, którzy gorzko płaczą, widząc, jak rozpędza się i morduje biskupów, jak im się uniemożliwia kontaktowanie się z wiernymi i wykonywanie ich urzędów apostolskich". Obserwacja Encyklika Papieska technicznie otucha i nadzieję w zwycięstwo Chrystusa i Prawdy nad terrorem, zakłamaniami i zbrodniami ateistycznymi komunizmu.

W OBRONIE ARESZTOWANEGO
ARCYBISKUPA BAZIAKA

Policja strzałami rozpedzała wiernych na ul. Krakowa Bern szwajcarski, (IC) — Aresztowanie arcybiskupa Eugeniusza Baziaka, ordynariusza archidiecezji lwowskiej i wikariusza kapitulnego archidiecezji krakowskiej, wywołało wśród całej ludności w Polsce wielkie oburzenie. Na wiadomość o aresztowaniu kościoły poczęły się zapelniać wiernymi, którzy odmawiali modlitwy za przesładowanych i recytowali Litanię do Wszystkich Świętych. Manifestacje te były ciche i poza obrębem kościołów i domów prywatnych nie dawały się wyraźnie odczuć.

Natomiast w Krakowie ludność masowo wyszła na ulice miasta, publicznie manifestując na cześć zasłużonego pasterza i domagając się jego zwolnienia z więzienia.

Gdy spontanicznie poczęły się gromadzić większe tłumy, Bezpieka natychmiast wezwała posiłki policyjne z sąsiednich miast oraz zaalarmowała oddziały wojskowe. Przy rozpędzaniu ludności policja użyła w kilku częściach miasta broni palnej, zabijając i raniąc szereg osób. Po pierwszych jednak strzałach ludność rozszalała się szybko do domów, unosząc jednak wewnątrz głęboki uzrak, który może mieć poważniejsze skutki na dalszą postawę społeczeństwa w stosunku do tryańskiego reżimu komunistycznego. Pomimo cenzury i nakazanego ścisłego w tej sprawie milczenia, wiadomość o strzelaniu do lud-

Kard. Stritch o agresji sowieckiej

Chicago, (IC) — Przemawiając do delegatów Katolickiego Stowarzyszenia Ekonomistów zebranych w Chicago na jednym ogólnokrajowym zjeździe, kardynał Samuel Stritch stwierdził, że "Rosja sowiecka usiłuje zniszczyć międzynarodową jedność narodów".

obowiązków i dlatego stara się pomóc innym narodom do osiągnięcia lepszych warunków życia. Bóg postawił nasz kraj na odpowiedzialnym stanowisku. Naród nasz jest obrońcą wolności świata".

W ciągu swego przemówienia kardynał Stritch przedstawił zasady chrześcijańskie, na których powinno się budować postęp ekonomiczny zgodnie z nauką papieża "społecznych": Leona XIII, Pius XI i Pius XII. Katolicy ekonomiści mogą

wiele dobrego zrobić dla ekonomicznego podniesienia społeczeństwa w duchu chrześcijańskiej sprawiedliwości społecznej. Zdaniem kardynała, amerykańskie instytucje międzynarodowe, jak Plan Marshalla i Plan Schumana, przyczyniły się do międzynarodowej współpracy świata i do powstrzymania rozszerzenia się materialistycznej zarazy komunizmu, dążącego do ujarznienia narodów i zepchnięcia ich na dno nędzy duchowej i materialnej.

POLSKO-AMERYKAŃSKIE
Stowarzyszenie Historyczne

Chicago, (IC) — Polsko-Amerykańskie Stowarzyszenie Historyczne, które ostatnio odbyło swój doroczny zjazd w Chicago, zdecydowało zajęcie się czynnie sprawą beatyfikacji czterech polskich zakonników oraz beatyfikacją arcybiskupa Jana Cieplaka, który, skazany został na śmierć przez powieszenie, a po uwolnieniu pracował i zmarł w Stanach Zjednoczonych. Prezesem Stowarzyszenia wybrano na zjeździe na najbliższy rok ks. Józefa Swastka, profesora Seminarium Polskiego w Orchard Lake. Dotychczasowy prezes, prof. Alfred Sokolnicki z Uniwersytetu Marquette, wszedł w

skład dyrekcji. Stowarzyszenie skupia naukowców, zajmujących się badaniami historii Polonii Amerykańskiej.

Relacja zjazdu, wysłana do Ojca św., stwierdza, że Stowarzyszenie zajmie się gro-madzeniem i badaniami dokumentów, dotyczących świętości życia następujących osób, których proces informacyjny jest obecnie w toku: Matka Franciszka M. Siędliska, założycielka Siostr Naretanek, Matka Celina i Matka Jadwiga Borzęckie, założycielki Siostr Zmartwychwstania, oraz Matka Aniela Truskowska, założycielka SS. Franciszkanek.

Nowy wikariusz kapitulny

W KRAKOWIE

Kraów, (IC) — Wobec aresztowania arcybiskupa Eugeniusza Baziaka, kapituła metropolitalna zmuszona była wybrać nowego wikariusza kapitulnego w osobie biskupa Franciszka Joppa, dotychczasowego sufragana diecezji sandomierskiej. Przy-mosowa i ciężka sytuacja kurii krakowskiej odzwierciedla najlepiej urzędowy komunikat propagandy warszawskiego, który mówi:

"W związku z ujawnieniem w kurii krakowskiej przestępczej działalności i z związku z toczącym się śledztwem o udział odpowiedzialnych pracowników kurii w działalności wrogiej interesom polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

kąta to działalność potępiona została w osiadczeniu Episkopatu, kapituła archidiecezjalna wybrała 13 grudnia br. ks. bp. dra Franciszka Joppa wikariuszem kapitulnym archidiecezji krakowskiej".

Ks. Biskup Jopp Franciszek urodził się w Słupi Starej dnia 8 października 1897 roku w diecezji sandomierskiej. Na kapłana poświęcony był w roku 1920. W dniu 19 maja 1946 roku konsekrowany był na biskupa tytularnego Daulia i sufragana diecezji sandomierskiej, gdzie ordynariuszem jest przedwojenny biskup Jan Lorek ze Zgromadzenia XX. Misjonarzy.

250-LECIE OBRAZU
MATKI BOSKIEJ PIEKARSKIEJ

Kraów, (IC) — W bocznej nawie kościoła św. Krzyża w Opolu, w ołtarzu Matki Boskiej mieści się obraz Najświętszej Maryi Panny Piekarskiej. Powstanie tego obrazu przypada mniej więcej na schyłek XV wieku. Wspaniała szata, przodabająca po dziś dzień obraz, została uszyta ze srebrnych darów króla Jana Sobieskiego, który je przesał w dowód wdzięczności za odniesione zwycięstwo pod Wiedniem. Obraz ten poprzednio przebywał w Piekarach Śląskich, następ-

nie wędrując po Czechach pozostawał czas jakiś w Pradze Czeskiej (1680), aż wreszcie w r. 1702 przybył do Opoli i pozostał w nim na stałe.

Wobec tego rok 1952 był rokiem jubileuszowym — 250-lecia pobytu obrazu Matki Boskiej w kościele św. Krzyża w Opolu. Uroczystość ta przypada na dzień 14 grudnia 1952. W uroczystościach jubileuszowych wzięł udział Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński.

Walka z Gwiazdą Betlejemską

Bern szwajcarski, (IC) — Fakt, że skoncentrowana walka prowadzona ze świętymi katolickimi i obrzędami religijnymi w ostatnim okresie Bożego Narodzenia we wszystkich krajach żelaznej kurtyny, wskazuje na to, że inicjatywa i kierownictwo tej akcji spoczywa w centralnych biurach komunistycznych w Moskwie. Szczególną akcją za usmieciem tradycyjnych określeń Bożego Narodzenia prowadzono w tym roku w Polsce i na Węgrzech, usiłując zastąpić religijne obrzędy sowieckimi wycieczkami "jodeiki" i "działka-mrozów". Z kartek świątecznych usunięto symbole religijne a samo Boże Narodzenie usiło-

wano bagatelizować i prze-rzucać na obchodzenie Nowego Roku.

O WYZWOLENIU DUCHOWE

Ks. Biskup z Lourdes, choć chory i znajdujący się zdala od swej diecezji ogłosił list pasterski do swych wiernych, w którym stwierdza między innymi: — "Kule i liczne znaki cudownych uzdrowień i wota pokrywające ściany grotu w Lourdes są niezbitym dowodem uzdrowień cielesnych, lecz równocześnie symbolem wyzwolenia duchowego. Ież to dusz w Lourdes pod okiem Niepokalanej zerwało krępujące więzy i odzyskało wolność wznoszenia się do Boga! Ież to dusz związało się na zawsze w służbie Matki Bożej, tej która czyni serca nasze niewolnikami jej miłości.

BIURO ADWOKACKIE

DR BRONISŁAW OSTOJA ROGUSKI
DR ZACARIAS EMILIANO SELEME
DR EDWARD ŻELAK

Złatwiają: — Sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, rolnicze i nacjonalizacje, oraz przeprowadzają inwentarze.
RAÇA ZACARIAS, 80 — piętro III, sala 303 (Edifício João Alfredo) — Telefon: 2174 — CURITIBA

DR CARLOS HELLER
 Klinika chirurgiczna dla wszystkich. Leczy żyłaki na nogach i rany bez operacji.
 Kons. Av. João Pessoa, 68.
 Przyjmuje od 11-ej do 12-ej i od 3-ej do 5-ej.
 Telefon 4527
 Rezydencja: Com. Araujo, 970
KURYTYBA — Telefon 424

Sumiennie wykonuje się recepty okulistów

Otica Curitiba

Jedyna specyfikowana
IRMAOS BARBOSA LTDA.
 CURITIBA
 Rua Monsenhor Celso, 31 (Matriz)
 Praça Zacarias, 92 (Filial)
PONTA GROSSA
 Rua 15 de Novembro, 499 (Filial)

DR. E. TEMPSKI — Lekarz

PRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE
 Przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej i od 4-ej do 6-ej
 KONSULTORIUM: FARMACIA GUAIRA,
 RUA MARECHAL FLORIANO, 742 — TELEFON 675
 Rezydencja: Ulica 7 de Setembro, 3230 — Telefon 677

CASA DE SAÚDE Dr. Moysés Paciornik

OODZIAŁ DLA POŁOŻNIC I OPERACJI
 KOMPLETNE URZĄDZENIE DLA PORODÓW I OPERACJI
 RUA LOURENÇO PINTO, 83 — Fone 444 — CURITIBA

MINERVA DROGARIAS E FARMACIAS

Matriz: CURITIBA, Praça Tiradentes, 554 — Telefon: 220-1220 - 2220 Filiais: Farmácias — "PRINCIPAL", BRASIL, MINERVA 15, SUISSA e POPULAR w Kurytybie
NAJWIĘKSZA FIRMA APTEKARSKO - FARMACEUTYCZNA NA CAŁY STAN PARANÁ
 Posiada filie dla sprzedaży hurtownej i detalicznej we wszystkich węzłowych miastach Stanu: Kurytybie, Ponta Grossie, Jacarézinho, Londrina, Paranaguá, União da Vitória, Antonina i Maringá.
 Przyjmuje zamówienia za zaliczką Reembolso Postal.

"A VENCEDORA"

FRANCISZEK LACHOWSKI
 CURITIBA — RUA CABRAL, 451 — TELEFON 1357
 Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paranie
 Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, mietkowe, cytrynowe, mleczne, gumowe itp.
 — Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych. —

SZKŁO DO OKIEN, LUSTRA,
 RZEZBY, OBRAZY, WYROBY
 ARTYSTYCZNE Z DRZEW, NA-
 CZYNIA PORCELANOWE,
 KRYSZTAŁY, DEWOCJONALIA,
 RZEZBY, ŻELAZO.



VIDRAÇARIA VITRAUX

ZALOŻONA W 1903 R.
REINALDO V. D. OSTEN e CIA. LTDA.
 Rua Marechal Deodoro, 254 - Tel. 1335 - Cx. Postal 149
 Telegr.: "VITRAUX" - CURITIBA - PARANÁ - BRASIL
 Politura "Bisotagem" Wstawia się szyby różnej jakości i rozmiaru.
 "Opacação" i Szlifowanie szkła

Abrem-se novos horizontes no coração do Brasil com as melhores **TERRAS**

Imobiliária Matogrossense!
 Rua José Loureiro, 488 — Telefone, 2.876
 Caixa Postal, 1.463 — CURITIBA - PARANÁ

FIRMA IMOBILIÁRIA MATOGROSSENSE jest zarejestrowana w Cuiabá, stolicy Mato Grosso pod num. 2.951 i zaarchiwowana w "Junta Comercial do Paraná" pod num. 26.729.

Korzystajcie ze wspaniałej okazji, jaką nastęrcza "IMOBILIÁRIA MATOGROSSENSE" dla zwaloryzowania swego kapitału, nabywając na dogodnych warunkach sploty, oraz ciesząc się gwarancją prawa, najlepszych ziem w Brazylii, położonych w miejscowościach: Amambai, Dourados, Rio Brilhante, Coxim, Rondonópolis, Barra do Garças, Cuiabá, Aripuanã, Rosário do Oeste i wielu innych do uprawy kawy — ryżu — fizonu — kukurudzy i ziemniaków. Nasi agenci są należycie upoważnieni. Mamy do sprzedania 10-cio alkwre kolonie w AMAMBAI i CUIABÁ.

Dr HYGINO A. TEMPSKI
 Adwokat: Sprawy cywilne, kryminalne, i handlowe. Metryki, dokumenty, pełnomocnictwa. — Ustawodawstwo Pracy. — Godziny przyjęć, od 9 do 11 i od 3 do 6.
PONTA GROSSA - PARANÁ

DR. CLEMENTE PROCOPIAK
 LEKARZ - Klinika dla dzieci Choroby kobiece - Porody
 Klinika Medyczna
 Ondas curtas i ultra-curtas, raios ultra-violeta com quemador de cadmio. — Raios infra vermelhos.
 Ondas Ultrasonoras
 Kons.: Ed. João Alfredo, 80, 3-cie piętro - Telef. 4679.
 Res.: Rua Cel. Dulcício, 881
Curitiba

Leczenie bez operacji: hemoroidów, żyłaków, chorób żołądkowych, niestrawności, zgagi, kiszek, wątroby, bólu kolec, ślepej kiszki, raka, wrzodów na nogach.
 Przyjmuje od 3-ej do 5-ej
DR MENDES DE ARAUJO
 Avenida João Pessoa, 68

DR. ELIAS JOSÉ HANNA
 LEKARZ
 Leczy choroby uszu, nosa i gardła.
 Konsultorium:
 Rua Monsenhor Celso, 136
 Res.: Rua Trajano Reis, 37
CURITIBA — PARANÁ

DRA. CATHARINA LEOFFLER
 LEKARZ
 Ukończyła Uniwersytet Paranański i Uniwersytet w Monachium.
 R. PRESIDENTE FARIA, 515
 Apto. 4 — Telefon, 4406
 Przyjmuje od 2½ do 5-tej.

ESCRITÓRIO TÉCNICO

J. FIGIŃSKI — Inżynier

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO — Poza Kurytybą przyjmuje projekty oraz budowę kościołów, kolegiów i większych budynków. BIURO: RUA QUINZE DE NOVEMBRO, 266, 1-sze piętro — Sala 12. — EDIFÍCIO JOSE' LOUREIRO.
 TELEFON 350 — KURYTYBA — PARANÁ

CASA DE SAÚDE

SÃO FRANCISCO

Klinika prywatna — DR. JORGE MEYER FILHO
 RUA SÃO FRANCISCO N.º 147 — CURITIBA — Telefon 1043
 Operacje, choroby kobiece, porody, sztuczny pneumatytor X na płuca. APARAT ROENTGENA — DIATERMIA.
 Raios ULTRA-VIOLETA, ZYSTOSKOPIA
 Przyjmuje od godziny 2 - 5. — W sobotę od godziny 11 do 1.

DR. C. L. SZYMAŃSKI

—SPEJALISTA CHOROÓB OCZU—
 Przyjmuje pod nowym adresem w Kurytybie: RUA 15 DE NOVEMBRO, 266 — SALA 25 — II piętro — EDIFÍCIO JOSE' LOUREIRO. Godziny przyjęć: od 2 do 5 po południu

CASA PARIS — Okazja

FÁBRICA DE ROUPAS FEITAS
 Wybór ubrań, płaszczy, koszul, swetrów, artykułów męskich, damskich i dla dzieci. Ceny najniższe w Kurytybie ze zniżką 25 proc. Płaszcze damskie amerykańskie po 220,00.
 PRAÇA TIRADENTES 306, RÓG ULICY CRUZ MACHADO.

A MODESTA

RUA JOSE' BONIFACIO, 122
 Wielki wybór obuwia i materiałów łokciowych po cenach bardzo niskich w składzie
JANA GŁODZIŃSKIEGO
 (od znanego waszego, który był w "Casa do Povo")

"Hoje fiz uma ÓTIMA COMPRA"

...encorajei e atapei minha casa pelo novo Depto. de Decorações dos MÓVEIS CIMO.
 Ficou lindo, não tive nenhum trabalho e vou pagar em suaves prestações. Faça v. o mesmo."

MÓVEIS CIMO
 R. Barão do Rio Branco, 156
MÓVEIS CIMO... CADA VEZ MAIOR... SEMPRE MELHOR!

Jest do sprzedania 20 ławek używanych nadających się dla Towarzystwa, kaplicy na kolonii, po niskiej cenie. Bliższych informacji można zasięgnąć w Towarzystwie Kościuszk, Rua Ebano Pereira, nr. 502, w Kurytybie.

DR STANISŁAW BEMBEN
 Lekarz — Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.
 Kons.: Praça Tiradentes, 530 (altos da Farmácia Stelfeld), od 10-12 i od 3-6 godz.
 Rez.: R. Julia da Costa, 368
Curitiba - Telefon 4376

— Materiały łokciowe —

SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA
JOHNSON & Cia.
 Praça Generoso Marques, 26

CAIXA POSTA 286 — Adres Telegr.: EDEMUNDO
 TELEFON 2-6-2-7 — CURITIBA
 — MÓWISIE POPOLSKU —

Radios Philips

Revendedores Autorizados
Casa Tarobá
 STIER & STIER
 Avenida João Pessoa, 111-115
CURITIBA — PARANÁ

WINCENTY FLENIK
 Chirurg - Dentysta
 Godziny przyjęć: od 8 — 11 i od 2 - 6. RUA SALDANHA MARINHO, 593.
— CURITIBA —

Casa Cruzeiro

Sielski, Salgueiro & Cia.
 Praça Coronel Enéas, 152
 Żelastwo, naczynia kuchenne. Szkło, farby, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe, artykuły na prezenty itp.
 CENY NISKIE.

RADIO POLSKIE 'SWIT'
 — D.K.O. —
 Nadaje tygodniowe audycje w języku polskim, w każdy poniedziałek o godzinie 20,15 (8,15 wieczór), na falach rozgłośni "Guairacá", 500 kilocykłów, 535 metrów.
SLUCHAJCIE I POPIERAJCIE RADIO POLSKIE 'SWIT'

CASA dos PINTORES

PRAÇA ZACARIAS, 12; — FONE 2694.
 CAIXA POSTAL 347

WERNECK & Cia Ltda.
 Mówi się po polsku

FABRICA de TINTAS, ESMALTES e VERNIZES

« ROCHEDO »

LISTY Z KRAJU

Redakcja Biuletynu "Wolnej Europy" zebrała dziesiątki listów od Polaków z Kraju, które, różnymi drogami i sposobami, dotarły na Zachód; przytaczamy niektóre z nich:

Drogi Janku,
Nie masz pojęcia jak ciężko nam obecnie być i żyć. Szczególnie ciężko nam w zawodzie nauczycielskim, obecnie prawie zleniawionym, bo przecież nauczyciel to z konieczności agitator marksistowski, reprezentujący obecne interesy. Nauczyciel spotyka się z lekceważeniem uczniów i z niedowierzaniem władzy. Jeśli się nie takie stanowisko w szkole to jaki będzie efekt wychowawczy? Przecież jesteśmy świadkami strasznego wypaczania charakterów. Jesteśmy bardzo zaniepokojeni co z tej młodzieży wyrośnie, i czy ta młodzież zdolna będzie w przyszłości wziąć na swoje barki losy naszej Ojczyzny.

Lata mijają, sytuacja się nie poprawia a raczej stale się pogarsza. Jest nam coraz ciężiej, tym bardziej, że z waszej strony słyszane wiadomości nie są pocieszające — Jaita w całej pełni realizowana. Pokój na świecie za cenę Jaity — gdyby tylko druga strona chciała. Szczególnie, że druga strona nie chce. Piękne słowa Roosevelta "natchnienie narodów" i podziw dla naszej walki i naszych ofiar, były po to by uzyskać lepszą cenę i korzystniejszą nas sprzedać. Dlatego Janku miej się na baczności!...

Nie można bowiem zaufać ani Anglikom, ani Amerykanom, którzy jako kupcy handlują wszystkim w Jaitcie i gdzie indziej. Wtedy gdy my lalśmy krew we wspólnej sprawie, gdy krwawo pot nam oczy zalewały, oni nam handlowali i sprzedawali "natchnienie narodów". Spokojnie przeszli do porządku dziennego nad losem milionów ludzi. Nie nie chcieli wiedzieć o obozach nędzy, o wywożeniu Polaków na śmierć i nędzę. Nie chcieli słyszeć o Katyniu — to było dla nich niepotrzebne. Przecież Churchill dał nam nauki jak małe mu Adasiowi, który nie przyjmuje dobrych rad. Niechże się więc mać w świecie, niech ich chaos pochłania. My, nasza niepodległość nie myślimy opierać na ich łasce i ich dobroć. Oni dla nas mają obecnie propagandę. Za to, my już więcej w ich interesie krwi przelewać nie będziemy, raczej chcielibyśmy im wystawić rachunek za szkody, które nam swoja skandaliczna polityka wyrządziła. Pięknym słowem o krasnym imionami Kosciuszki i Pułaskiego nie mamy zamiaru wierzyć. Tym bardziej, że oni zaczęli handlować tym razem z Niemcami.

Piszę Ci o tym nie dlatego aby Cię zniechęcić, ale po to abyś znał nasze stanowisko i nasze zdanie. List ten jest nieco przedługi, może za gorzki; miejmy nadzieję, że będzie lepiej niż było. Cauję Cię mocno.

Staszek

Drogi Panie Stanisławie
Serdecznie dziękuję Panu za pozdrowienie i wiadomości o moich listach. My tutaj w kraju żyjemy tak jedną myślą i nadzieją i wszystko się zbiega do tego jednego zagadnienia — kiedy? Kiedy nareszcie będziemy wolni abyśmy mogli cieszyć się radością życia, śmiać się szczerze i beztrudnie i mówić to co nam serce dyktuje? Kiedy nareszcie skończy się przemoc i gwałt i zapamiętaj się wolność i sprawiedliwość? Serca wszystkich Polaków wypełnione są pragnieniem i wyczekiwaniem tej chwili, która przyjdzie musi i to daje nam moc i siłę przetrwania tych okropnych czasów... Biorąc na trzeźwo, trzeba liczyć się z tym, że niewolna nasza potrawa dłużej co najmniej rok, a może i dwa lata niestety... Nie można ukrywać tego że jesteśmy już bardzo zmęczeni i wyczerpani tą ciągłą walką i zma-

ganiem się z wrażliwością przemocą. Przecież reżym robi wszystko aby nam obrzydzić życie, aby nas zmęczyć i zmaltretować, abyśmy nie mieli siły do walki a nawet do obronnego oporu. Ludzie strasznie się męczą, walczą z biedą i niedostatkiem oraz z tą wrzaskliwą propagandą bolszewicką, która weiska się wszędzie i zatrzuwa powietrze.

Obecnie reżymowa szubrawa ucisku znowu się wzmacnia. Daje się to zauważyć na wsi i w mieście. Na wsi przejawia się to coraz ostrzejszą walką z tak zw. kulakami, których komuniści chcą ostatecznie zlikwidować. Nakładają coraz większe podatki, zwiększają kontyngenty zbożowe i mięsne, odmawiając jednocześnie wszelkiej pomocy technicznej dla gospodarstwa, jak kupno nawozów sztucznych i t.p. Aby te gospodarstwa doprowadzić do ostatecznej ruiny, zmuszają do przystąpienia do kolchozów. Na dobitkę, elementy nieodpowiedzialne, obaleni komunistyczną propagandą, wypisują im na płotach i stodółach, że tu mieszka kulak i prowadzi agitację, aby nik nie poszedł pracować do niego. Trzeba dodać, że robotnicza na wsi polskiej, jest obecnie droga i trudna, gdyż komuniści ścigają ludzi do pracy w przemyśle, do fabryk zbrojeniowych, obiecując lepsze zarobki i lepsze warunki. Doszło do tego, że na gospodarstwach liczących ponad 40 ha można często spotkać dwie krowy i jednego lub dwa konie.

W miastach zapowiedziano likwidację resztek prywatnego handlu i rzemiosła. Nie ma co się ludzi, komuniści zrobią wszystko aby doprowadzić kraj do skrajnej nędzy i głodu i aby zmusić w ten sposób wszystkich do ślepego posłuszeństwa. Ale myślą się komuniści, bo ducha naszego nie złamią.

Na tym kończę, pozdrawiam Pana serdecznie i ścisłami pańską dłoń poprzez Żelazną Kurtynę, która nas nie dzieli lecz łączy.

Polska 29 lipca 1952.

Jurek

Cały naród polski żyje tęsknotą do wolności. Z niecierpliwością wyglądamy końca niewoli i ślemy gorące prośby do rodaków w świecie, aby podwili wysiłek w celu oswobodzenia Ojczyzny.

Bronisław.

Zwyzka cen wywołała wzburzenie

Warszawa, (IC) — Zniesienie kartek żywnościowych a równocześnie podwyższenie cen na artykuły spożywcze wywołało wielkie wzburzenie i niezadowolenie wśród ludności polskiej, nie wyłączając członków partii komunistycznej. Jasne jest bowiem dla wszystkich, że dwukrotnie, a w niektórych wypadkach nawet trzykrotnie zwiększenie cen przy równoczesnym zwiększeniu zarobków jedynie o 40 procent skierowane jest wyraźnie przeciwko robotnikom i na cel dalsze obniżenie stopy życiowej w Polsce. Od samego początku okupacji Rosji sowieckiej dąży się do zrównania stopy życiowej podbitych krajów z niską stopą życiową sowieckiego robotnika. Jako przykład nowych cen można podać niektóre artykuły spożywcze codziennej potrzeby. Na przykład cukier buraczany, masowo produkowany w Polsce nawet na eksport, kosztował dotychczas 5.20 zł. za dwa funty. Obecnie kosztuje 15 złotych, czyli bez mała 4 dolary. Dwa funty mięsa kosztowało 10 zł., w nowej taryfie: od 20 do 30 zł.

W przewidywaniu fali niezadowolenia reżym zarządzą w różnych miastach masówki partyjne, podczas których wysłannicy reżymu starali się przekonywać ludzi, że

zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Pokładamy nadzieje i widzimy spełnienie naszych pragnień w osobie generała Eisenhowera gdy zostanie prezydentem wielkiego narodu, czego gorąco mu życzymy. Wielu Polaków już straciło lub traci nadzieję na odzyskanie wolności, i rozgoryczeni tracą równowagę...

Niewolno nawet narzekać, że jest komu żle, bo rzekomo w Polsce Ludowej wszystkim jest dobrze (oczywiście dygnitarzom i komunistycznym...). Ostatnio doręczono nakazy na podatek jesienny, który potrójno w stosunku do wiosennego. Za ha ziemi 500 zł przeszło, a za 8 ha 5.000 zł przeszło, 12 ha — 15.000 przeszło, — chłopci poprostu popadają w stan obłąkania — zwłaszcza bogatsi — autentycznie...

Od kraju największej wolności niosącego najwyższe sztańdary wolności, Stanów Zjednoczonych oczekujemy przywrócenia nam tego prawa, które jest wrodzonym każdemu człowiekowi.

Za bład uważa polska opinia, że mocarstwa zachodnie oczekują na atak sowiecki, a przeciw polityce sowieckiej jest obłudna i skryta, ma inny cel, nie walczą otwarcie lecz tajemnie i propagandą, tym lepiej się uzbrajają na zdradę, wzmacniają partie komunistyczne w innych krajach, korzystając z wielkiej wolności i mając swobodę działania i pełno agentów w państwach wolnego świata. W ten sposób może dojść do poważnego zagrożenia świata a Sowieci im dłużej tym lepiej się uzbrają a wówczas? co? będzie? warto przypomnieć słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych gdy przekładał na kongresie wniośki o wypowiedzenie wojny Niemcom: "Musimy podjąć wojnę żeby zabezpieczyć pokój na świecie". Czy aby dzisiaj nie wprowadzić te słowa w czyn tym razem przeciw Rosji Komunistycznej? Rosja twardo stoi i grozi, że będzie bronić siłą zabranych krajów, gdyby wolne narody chciały jej wyzwolić. Stalin przebiegły i chytry grał będzie do ostateczności, wogóle pośrednio... Nie chciałem sugerować ale ośmielałem się skreślić tych parę słów z polityki i może nawet nacjonalizmu.

UPRZYWILEJOWANIE SOWIECKICH URZĘDNIKÓW W POLSCE

Warszawa, (IC) — W niektórych okolicach Polski znajdują się znaczne garnizony wojska sowieckiego i skupiska sowieckich urzędników cywilnych. Szczególnie duże skupiska obywateli w sowieckich znajduje się wzdłuż zachodniej granicy oraz we wszystkich niemal miejscowościach wybrzeża.

Mimo, iż temu reżymowi zaprzecza, obywatele sowiecy w Polsce, umundurowani i w cywilnych ubraniach, odrazu wywołują wrażenie przedstawicieli armii okupacyjnej. Oczywiście ta opiera się nie tylko na fakcie istnienia rządów ale również na bardzo widocznych przywilejach, jakie im przysługują.

W głodującej Polsce obywatele sowiecy mają swoje

sklepy. Gdy do takiego sowieckiego sklepu przez przypadek wejdzie Polak, usłyszy odpowiedź: "Dla Polaków nie!". (Podobnie było za okupacji niemieckiej, kiedy kupacji niemieckiej sklepy dla istniały osobne we wszystkich Niemczech z napisem "Nur für Deutsche"). Te sklepy dla obywateli sowieckich zaopatrzone są obficie we wszystkie z rynku i zapasów polskich. Ceny w tych sklepach również są niższe niż w sklepach dla Polaków, a wiele niższe.

Urzędy sowieckie w Polsce zatrudniają na drugorzędnych stanowiskach pewną liczbę Polaków, którzy przeszli dokładne badania prawnymi marksistowskiej. Polakom tym przydzielany jest pewien deputat żywnościowy ze sklepów sowieckich,

co razem z wyższymi o kilkadziesiąt procent poborami daje w sumie wartość ponad 2.000 zł. miesięcznie. Jeśli się weźmie pod uwagę, że przeciętne pobory urzędnika lub robotnika wykwalifikowanego wynoszą około 500 zł., wartość świadczeń otrzymywanych przez pracujących w urzędach sowieckich jest co najmniej czterokrotnie wyższa. Dużo większe pobory i przydziały żywnościowe otrzymują obywatele sowiecy stacjonujący w Polsce jako członkowie armii i urzędników okupacyjnych. Nie trzeba dodawać, że całe to luksusowe utrzymanie idzie na koszt Polski i z uszczerbkiem głodującego obywatela polskiego.

UNIERSALNA ROŚLINA BOLSZEWICKA

Warszawa, (IC) — W komunistycznej prasie w Polsce ukazują się często osobne artykuły na temat "niezwykłych osiągnięć nauki i techniki radzieckiej". Ton tych artykułów jest tak ujęty, by przekonać czytelnika, że wynalazki i cały postęp ludzkości zależy od postępu nauki sowieckiej.

Przed pewnym czasem rozpoczynała w Polsce wiadomość, że "genialni naukowcy Związku Radzieckiego" wynaleźli "uniwersalną roślinę", która raz na zawsze ma położyć kres wszelkim brakom żywnościowym "w rodzinie sowieckiej narodów". Rośliną tą, którą rzekomo "agronomiczne radzieckie rozprawy uprawiały w kilkuset hektarach", ma być tak zwana "czufa". Według komunistycznej propagandy z rośliny tej genjusze sowiecy mają wyrobić cukier, mąkę, olej, masło, napoje orzeźwiający, sałatę, lekarstwa, witaminy, ubranie a nawet o-

buwie. Roślina podobno rośnie nad ziemią, ale jej potęga skoncentrowana jest pod ziemią w korzeniach. Z jednego hektara Rosjanie mają zbierać 10 ton tej rośliny, która ma być tak płodna, że w krótkim czasie ma pokryć i uszczęśliwić ziemie sowieckie. Wiadomo jest w Polsce, że zachód przyjmuje

BALWOCHWALCZA ROCZNICA

Kraków, (IC) — Z końcem grudnia reżim komunistyczny i partia w Polsce obchodzili 73-cią rocznicę urodzin Stalina w sposób bardziej balwochwalczy niż kiedykolwiek dotychczas. Ludność polska ze wstrętem zmuszona była wysłuchiwać panegiryków na cześć pół-bożka bolszewickiego, będącego dla uciśnionych narodów symbolem zdrady, ucisku i niewoli.

W przeddzień urodzin, w

dniu 20 grudnia, odbyła się olbrzymia manifestacja w Teatrze Polskim w Warszawie, na którą spędzono półtysiąc aktywistów i czynniejszych członków partii. Przewodniczącą Rady Państwa i sekretarz centralnego komitetu partii A. Zawadzki ubóstwiał Stalina, twierdząc, że "nie ma dziś na świecie takiego drugiego imienia, tak znanego i umiłowanego jak imię Józefa Stalina". Inny polityk St. Jędrzychowski określał Stalina jako "największą postać historyczną w całych dotychczasowych dziejach ludzkości". Podobne manifestacje odbywały się w innych miastach. Przy ich zakończeniu uchwalono "jednogłośnie" depeze do Stalina, które miały wyrażać "miłość narodu polskiego dla ukochnego wodza całej postępowej ludzkości".

ŻLE FUNKCJONUJE POCZTA

Kraków, (IC) — Od kilku lat wiadomo o złym funkcjonowaniu poczty w obecnej Polsce. Jak dotąd jednak rzadko ukrywał powszechne niezadowolenie i skargi społeczeństwa i dopiero w ostatnich dniach grudnia ubiegłego roku ukazał się artykuł w organie kompartii "Trybunie Ludu" na temat karygodnych stosunków panujących w dziedzinie łączności.

"Skargi jakie wpływają do naszej redakcji — pisze Trybuna — świadczą, że w szeregu placówek łączności nie prowadzi się systematycznej walki z niechlujstwem w pracy, z bumelanctwem, z nadużyciami... Dwa miesiące temu — pisze ob. Stanisław Król — nadałem w Urzędzie Pocztowym Nr. 8 w Warszawie paczkę poleconą. Adresat paczki nie otrzymał, a ja nie mogę się dowiedzieć, co się z nią stało. Paczka zaginęła, jak nas powiadomił dyrektor Okręgu Poczty w Warszawie.

"Ob. Wiktorowi Karaskowi zaginęła na poczcie paczka z pamiątkowym upominkiem... List, jaki redakcja wysłała w tej sprawie... również zaginęł... Ob. Janusz Luniewski urodził się pod szczęśliwą gwiazdą, gdyż paczkę, nadaną w dniu 9 września... otrzymał w dniu 30 września. Paczka szła z Puław do Rybnego koło Giżycka 21 dni... Ob. Henryk Wojtkowski z Warszawy pisze: W dniu 2.V. 52 wysłałem telegraficznie z urzędu pocztowego we wsi Pupy pow. Mragowa, 500 złotych dla adresata w Świdnicy śląskiej. Mimo upływu 3 miesięcy, pieniądze do adresata nie doszły. Jak nas powiadomił Ministerstwo Poczty pisze Trybuna, telegram przekazowy został zatrzyma-

ŻLE FUNKCJONUJE POCZTA

ny przez Rejonowy Urząd Telegraficzny w Bydgoszczy". Jeszcze gorzej dzieje się z listami i przesyłkami z zagranicy. Nie tylko różne urzędy inspekcyjne, policyjne i śledcze studiują przesyłki zagraniczne, ale również komunistyczni urzędnicy porabiają sobie marnie wynagrodzenie rozkradaniem paczek zagranicznych.

— Studenci koreańscy w Polsce —

WARSZAWA, (IC) — W dniu 24 grudnia 1952 roku przybyła do Warszawy nowa grupa 70 studentów, komunistów z północnej Korei, która studiować ma w Polsce do końca roku szkolnego 1952-53 na Studium Przygotowawczym Politechniki Warszawskiej.

Studium Przygotowawcze trwa normalnie dwa lata. Przewidziane ono jest dla młodych robotników, którzy mają ukończone 7 klas szkoły powszechnej i chcą studiować na wyższych uczelniach. Normalne szkolnictwo średnie trwa w obecnej Polsce 4 lata. Studium Przygotowawcze

Spadek produkcji hutniczej

Kraków, (IC) — Komunistyczna prasa w Polsce rozpływa się na temat spadku produkcji hutniczej i niewykonanie planu w niektórych hutach. Gospodarczy komentator radia warszawskiego prof. Wyrozemski zatakował dwie huty: Hutę Częstochową i Hutę Łąbiędę. Powiedział on: "Organizacja pracy w stalowni waszej jest po prostu prymitywna. Pracy nie planuje się ani według Dostawy surowca są nieracjonalne. Hutnicy nie osią-

gają zadań i przeważnie nie znają ich". Komentator zarzucił wszystkim brak dyscypliny i niedbałość. Pomimo oficjalnych sprawozdań o przekraczaniu norm i zachystających się pochwał dla Rosji sowieckiej, która rzekomo dostarcza najnowszych maszyn hutniczych, produkcja hutnicza w Polsce spada okresowo i ustawnie potrzebne są pokajania i czystki dla dodania jej nowego zastrzyku energii.